

Grupa IV

Pestis, czyli zaraza

Występująca w kilku odmianach dżuma (z łac. pestis - zaraza) była nazywana czarną śmiercią (od pojawiających się rozległych zmian martwiczo – zgorzelinowych na skórze, przyjmujących ciemną barwę).

Dżuma to ostra, rozwijająca się gwałtownie epidemiczna choroba zakaźna przenoszona ze zwierząt – głównie szczurów – przez pchły, a także przez kontakt z chorym. Nieleczona prowadzi do śmierci, leczenie zaś polega na kuracji antybiotykowej na oddziale zakaźnym szpitala.

Zanim odkryto antybiotyki dżuma zebrała miliony ofiar. Od starożytności , poprzez średniowiecze, aż do czasów nowożytnych opisano kilkadziesiąt dużych epidemii.

Bakterie dżumy stosowano jako broń biologiczną – pierwszy przypadek odnotowano już w średniowieczu, podczas oblężenia przez Tatarów krymskiego portu Kaffa (1364 r.). Oblegający za pomocą katapult przerculali zwłoki zmarłych na tę chorobę za mury broniące się miasta.

-
-
- *Matki i dzieci, małżeństwa, kochankowie, którzy przed kilkoma dniami sądzili, że żegnają się tylko na czas jakiś, którzy całowali się na peronie naszego dworca, polecając sobie wzajem to i owo, pewni, że zobaczą się za kilka dni lub najdalej za kilka tygodni, pogrążeni w głupiej ufności ludzkiej, ujrzeni nagle, że są oddaleni od siebie bez ratunku, że nie mogą się połączyć ani skomunikować. (...) Rozumieliśmy wówczas, że nasza rozłąka będzie trwała i że trzeba poradzić sobie z czasem. Wówczas wracaliśmy do naszej sytuacji więźniów skazanych na przeszłość i jeśli nawet niektórzy z nas doznawali pokusy, by żyć przyszłością, wyrzekali się tego tak szybko, jak tylko to było możliwe, czując rany, jakimi wyobraźnia karze w końcu tych, co jej ufają.* [A. Camus, Dżuma]
 - *[Obywatele miasta] przyjęli porządek dżumy, tym bardziej skuteczny, im bardziej był przeciętny. Nikt nie miał już wielkich uczuć. Ale wszyscy doznawali uczuć monotonnych. „ Czas, żeby to się skończyło ” – mówili nasi współobywatele, ponieważ podczas dżumy jest rzeczą normalną życzyć sobie końca cierpień zbiorowych i ponieważ rzeczywiście życzyli sobie, żeby się one skończyły. Wszystko to jednak mówiono bez ognia i goryczy, jak na początku. (...) Po wielkim, dzikim porywie pierwszych tygodni nastąpiło przygnębienie, które błędem by było brać za rezygnację.* [A. Camus, Dżuma]
 - *My wszyscy, pośród detonacji rozlegających się u bram miasta, stawianych pieczętek, które skandowały nasze życie lub zgon, pośród pożarów i kart kontrolnych, grozy i formalności, wydani śmierci haniebnej, wśród okropnych dymów i spokojnych dzwonek ambulanсів, żywiliśmy się tym samym chlebem wygnania, czekając nieświadomie na to samo wstrząsające pojednanie i pokój.* [A. Camus, Dżuma]
 - *Grzebano jak popadło jednych na drugich, mężczyzn, kobiety, nie troszcząc się o przyzwoitość.*

[A. Camus, Dżuma]

- *Tak, wszyscy cierpieli razem, ciałem i duszą (...) Pomiędzy tymi stosami trupów, dzwonekami ambulansów, ostrzeżeniami tego, co zwykle się nazywało losem, pomiędzy upartym dreptaniem strachu i straszliwym buntem ich serc nie stawał głos wzywający na alarm, mówiąc tym przerażonym istotom, że należy odnaleźć prawdziwą ojczyznę. Dla nich wszystkich prawdziwa ojczyzna znajdowała się poza murami tego miasta. Była w pachnących krzakach na wzgórzach, na morzu, w wolnych krajach, w ciężarce miłości. Do niej, do szczęścia chcieli wrócić, odwracając się od reszty ze wstrętem.* [A. Camus, *Dżuma*]

✓ Skutki II wojny światowej

II wojna światowa miała tragiczne skutki dla obywateli państw biorących udział w wojnie. Straty ponieśli przede wszystkim cywile - zginęło łącznie prawie 33 miliony ludzi niechcących mieć nic wspólnego z działaniami wojennymi. Wojna doprowadziła do dużego zniszczenia w miastach o dużym znaczeniu strategicznym, takich jak Warszawa, Stalingrad, Cherbourg, Drezno, Tokio czy Berlin, a także tragicznych dla Japończyków wybuchów dwóch bomb atomowych (w Hiroshimie i Nagasaki), wskutek czego bezpośrednio zginęło nie mniej niż 150 000 osób a kilkadziesiąt tysięcy zostało ciężko rannych (co doprowadziło znaczną ich część do szybkiej śmierci), a dalsze zgony nastąpiły wskutek promieniowania. Znana jest także zbrodnicza działalność hitlerowców zakładających obozy koncentracyjne prowadzące do eliminowania w wyrefinowany i okrutny sposób ludzi innych narodowości (szczególnie do zagłady Żydów).

- ✓ *Camus pochylił się z troską nad tymi, którzy stracili w okrutnych dniach [wojny] swych najbliższych i w dniu wyzwolenia mieli za towarzysza tylko swój świeży ból: „Dla nich – dla matek, mężów, kochanków, którzy stracili całą swą radość wraz z istotą zagubioną w bezimiennym dole lub zmieszaną z górą popiołu, była to wciąż dżuma”.*

[A. Kowalska, „*Dżuma*” Alberta Camusa]

- ✓ *Wrzesień 39. Wojna.*

Wojna wybuchła. (...) Później przyjdzie błoto, krew i ogromne obrzydzenie. (...) Nie ma nic bardziej niewybaczalnego niż wojna i apel do nienawiści narodowych. Ale kiedy już wojna nadeszła, próżne i nędzne jest chcieć się od niej odsunąć pod pretekstem, że nie ponosi się odpowiedzialności.

Jest niemożliwe i niemoralne osądzać wydarzenie z zewnątrz.

[A. Camus, *Z notatników (1939 – 1951)*]